

DZIENNIK POMORSKI

PRZEDPLATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośnikami i w agencjach	2,65 „
Na pocztę, już z odnośnikami	2,89 „
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 „
Na pocztę, już z odnośnikami	8,07 „
Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części kwoty abonamentowej.	

OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczy w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 30 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia się nie gwarantuje.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Sobota: Edmunda
Niedziela: 26. po Świątkach

CHOJNICE, niedziela dnia 17 listopada 1929 r.

Słońca wschód 7.25 zachód 16.04
Księżycy wschód 15.44 zach. 6.27

Zbrojenia Niemiec

Stwierdzenia w Parlamencie Francuskim

W rozprawie Izby Deputowanych Francuskiej z 7-go i 8-go listopada po oświadczeniu nowego Rządu p. Tardieu, najwięcej miejsca zajęła i najważniejszą część stanowiła polityka zagraniczna, mianowicie ze stanowiska bezpieczeństwa Francji wobec przygotowań wojennych Niemiec i warunków i terminu opuszczenia Nadrenji.

Sprawę przygotowań niemieckich wniósł w rozprawę 7-go bm. poseł Franclin - Bouillon, który stwierdził szczegółowo następujące niepokojące objawy:

1. Niemcy opracowali i rozpoczęli wykonywać w Nadrenji ogromny plan udoskonalania kolei dla celów wcale nie handlowych, ale wojennych, w rozmiarach, które mają pozwolić rzucić 120 pociągów dziennie.
2. Niemcy rozpoczęli, obok istniejących 26 mostów na Renie, budowę 10-ciu dalszych.
3. Wszystkie pociągi niemieckie mają obecnie hamulce automatyczne, co pozwala im osiągnąć 50 km. szybkości na godzinę z ciężarem 1 tys. ton.
4. z powodu tych ulepszeń możliwość rzucenia transportów na Nadrenję zwiększyła się z 400 tys do 1 milj. 500 tys. dziennie, przy zmniejszonym handlu, więc wyłącznie dla celów wojskowych.
5. oprócz tego, aby uniezależnić się od uszkodzenia możliwego linii kolejowych, rozwinięto ogromnie komunikację samochodową: liczba ich wynosi 5 tys. w Niemczech, są to samochody 40-konne, przenoszące 50 ludzi najmniej, urządzono np. na 80 klm między Ludwigshafen a Sarreburek 46 linii samochodowych, przygotowano plan 5-ciu wielkich dróg samochodowych (autostradów) między Kolonją a granicą Belgii, na jednej tylko drodze między Moguncją a Luxemburgiem można rzucić dwie dywizje na granicę w ciągu dwunastu godzin.

W sprawie tej odpowiadał 8-go bm p. Briand którego oświadczenia streszczają się tak:

— Dane, przytoczone przez p. Franclin Bouillon'a, są dokładne i pochodzą z raportu płk. Fischer'a, kierownika działu komunikacji nad Renem, do władz wojskowych i rządowych. Władze francuskie wdrożyły wskutek tego rokowania z władzami niemieckimi w tej sprawie, prowadzone ze strony francuskiej właśnie przez płk. Fischer'a. Wynikiem jest umowa z 4-go sierpnia 1929, wedle której Niemcy zobowiązały się do wykonywania planu i to znacznie okrojonego przez lat 12, po tym czasie zastrzega sobie Francja swe prawa co do niepowiększania systemu dróg w Nadrenji poza stan 1914 i ze zmianami uszczuplającymi tę sieć.

W każdym razie dowiedziano się w ten sposób o zamysłach niemieckich w Nadrenji, zupełnie przeciwnych zobowiązaniom traktatowym.

Oprócz tego p. Franclin Bouillon podał dane wynikające z budżetu niemieckiego:

— Już w roku 1924 agent odszkodowań p. Gilbert Parker zwracał uwagę, że niemiecki budżet wojskowy w wysokości 459 milj. mar. jest jaskrawo za wielki, a w roku 1929 wynosi ten budżet 697 milj. mar.

Traktat Wersalski upoważnia Niemcy do posiadania 102 tys. karabinów, a cyfry kredytów od roku 1925 wskazują na 300 tys. traktat upoważnia do 1926 karabinów maszynowych a cyfry budżetu wskazują na 20.152 dla 1 miliona wojska, traktat upoważnia do 288 dział, a cyfra budż. wsk. 1.982, trakt. upow. do 252 armat do rowów strzeleckich, a cyfr budż. wsk. 1.895, trakt. upow. do 56 milj. nabojów do karabinów, a cyfra budż. wsk. 150 milj., a do armat zamiast 447 tys. jest 2 milj. 451 tys.

Wszystko to dzieje się w myśl zdania jawnie ogłoszonego przez jen. von Seeckta.

— Celem polityki zagranicznej Rzeszy Niemieckiej jest odbudowanie Niemiec jako wielkiego mocarstwa wojskowego.

„Dla ciebie Polsko i dla Twej chwały...“

W dziesiątą rocznicę zjednoczenia armji polskiej

Jakkolwiek wolna Polska powstała już w listopadzie 1918 roku, to jednak powstanie właściwej, zjednoczonej armji polskiej przypada na koniec października i listopad 1919 roku.

Dziesięć lat temu naród polski obchodził uroczyste święto zjednoczenia armji polskiej. Było to wówczas tylko organizacyjne, a więcej jeszcze symboliczne ujęcie wielkiego momentu dziejowego, który już dawno przedtem dokonał się na polach bitew, przypieczetowany krwią serdeczną najlepszych synów Ojczyzny.

Jak niezbadane były wyroki Opatrzności, która zlamala potęgę zaborców i odwalila kamień grobowy niewoli, przyniatający Polskę, tak różne były drogi, któremi żołnierz polski kroczył ku upragnionej wolności. Różne drogi, lecz cel jeden: „Dla ciebie Polsko i dla Twej chwały“.

Za Polskę, tę umiłowaną Ojczyznę walczyły i ginęły z moskiewskim najeźdźcą legiony Piłsudskiego.

Za Polskę poszli w bój bająscy bohaterzy i te dzielne hufce amerykańskiej Polonji, aby na zgliszczach burzonych przez dzicz tentońską miast i wsi francuskich budować krwią własną gmach zwycięstwa i sprawiedliwości dziejowej. Z tych bohaterów utworzyła się armja błękitnego generała Hallera, aby później po ukończonej wojnie do końca wyzwolenia Pomorza i otworzyć wolnej Ojczyźnie drogę do upragnionych wybrzeży morskich.

Dla Polski wreszcie otrząsnęli ze swych ramion carskie mundury żołnierze Muśnickiego i z niczego prawie stworzyli potęgę, co jednym rozmachem bohaterskiego czynu uwolniła Poznańskie, tę kolebkę Polski od krwawej zmory zniemawidzonego krzyżactwa.

Niemiecki mąż zaufania skazany za defraudację

Z Torunia donoszą: Zamieszany w jedną z afer oszukańczych, jakie wyszły na jaw w ostatnim czasie, niemiecki mąż zaufania w Toruniu, Thober, który sprzeniewierzył na szkodę organizacji i towarzyszy niemieckich w czerwcu br. kilkanaście tysięcy złotych, o czem donosił w swoim czasie „Dz. Pom.“, został obecnie postawiony przed sąd. O zatuszowanie tej afery zabiegali pewne czynniki niemieckie, jednak bez skutku.

Izba karna sądu okręgowego w Toruniu skazała Thobera na 3 i pół miesięcy więzienia zaliczeniem aresztu śledczego.

Thober w czasie rozprawy przyznał się w zupełności do zarzuconych mu nadużyć i sprzeniewierzeń.

Rząd wystąpi z enuncjacją w sprawie zmiany konstytucji.

Warszawa, 15. 11. W najbliższym czasie, spodziewana jest publiczna enuncjacja przedstawicieli rządu i czynników miarodajnych BBWR. w sprawie zmiany konstytucji, która obecnie wysuwa się na czoło zagadnień politycznych. Wystąpienie miałooby na celu sprzecyzowanie stosunku rządu do zagadnień zmiany konstytucji. Forma tego wystąpienia nie jest jeszcze zdecydowana.

W tej sprawie odpowiedział p. Briand tylko tyle:

— W budżecie niemieckim są pozycje niepokojące. Czy sądzicie, że nie bierzemy ich pod uwagę, gdy nam mówią o szybkim rozbrojeniu? Czyż mamy przepasnąć na oczach?

P. Franclin Bouillon zaznaczył zarazem, nie wchodząc w szczegóły, że przygotowania zbrojne Niemiec na wschodniej ich granicy są takie same.

A można dodać, że my nie mamy umowy, jak francuska z 4-go sierpnia br., która zatrzymuje wykonanie tych planów wojennych.

Dla Polski i dla Jej chwały walczyły te armje polskie, choć różnymi kroczyły drogami, choć kośćmi swych żołnierzy usłały niemal wszystkie pobojowiska Europy.

Zrozumiał to odrazu żołnierz polski, którego ust nie splamiły żadne skargi, próżne żale, lub oskarżenia. On wiedział za co walczy, krew przelewa i umiera.

Nie mogli tylko tego zrozumieć politycy. Spierali się o orientację, z których żadna się nie ostała. Ale zato zwyciężyła prosta, jedyna orientacja szarego żołnierza polskiego: bić zaborców! Walczyć z wrażą potęgą najeźdźców zarówno moskiewskich, jak i teutońskich, tłum wrogie były zarówno na wschodzie, jak i na zachodzie.

I ta orientacja, tak napozór sprzeczna z logiką polityków właśnie zwyciężyła. Padły zwyciężone trzy państwa zaborcze. Uległy w najstraszniejszej walce, jaką znały dzieje wojny, właśnie te państwa, z którymi walczyły armje polskie, choć nieraz brat przeciw bratu.

Tego nie mógł oczywiście przewidzieć żaden polityk, ale to odczuwał żołnierz polski i zwyciężył. Cześć mu za to!

Cześć armji polskiej i jej twórcom. Cześć tym, co wiedli żołnierza polskiego przez zmienne szlaki krwawych zmagań, nieraz wśród mroków zwątpienia, lecz zawsze z gwiazdą przewodnią wiary w ostateczny triumf.

Doczekaliśmy się już szczęśliwie dziesiątej rocznicy zjednoczenia armji polskiej, tej armji, która po wielkiej wojnie światowej, oraz jeszcze krwią swoją gruntować musiała granice Ojczyzny. Niechaj ten krwawy wysiłek żołnierza polskiego nie pójdzie na marne, niech święto armji polskiej sta się zarazem świętem jedności narodu.

Wielka afera korupcyjna w starogardzkiej Kasie Oszczędności.

Z Torunia donoszą: Wskutek zarządzenia wojewody pomorskiego odbyły się ostatnio rewizje w komunalnych kasach oszczędności przez specjalną komisję, złożoną z dwóch delegatów ministerstwa skarbu i woj. inspektora kas oszczędności.

W wyniku tych rewizyj stwierdzono szereg nadużyć, które doprowadziły do rozwiązania władz kas w powiatach kościerskim i kartuskim i ustanowienia w ich miejsce komisarzy rządowych. Na ostatnim posiedzeniu Pomorskiej Izby woj. postanowiono również rozwiązanie władz komunalnej Kasy Oszczędności w Starogardzie, gdzie wykryto cały szereg nadużyć, popełnionych przez zarząd tejże kasy z b. starostą powiatowym przeniesionym w stan spoczynku dr. Chmieleckim na czele.

M. in. dochodzenia ujawniły, że z istniejącego w pow. Kasie Oszczędności w Starogardzie funduszu waloryzacyjnego w kwocie 51.000 zł. stanowiącego fundusz obrotowy kasy, a z którego nie można było dokonywać żadnych wypłat, zarząd już w roku 1927 uchwalił wypłacić sobie re-nuncjacje, a to ówczesnemu staroście dr. Chmieleckiemu 1500 zł., czterem członkom zarządu 2 tys. zł. kierownikowi kasy 2058 zł. Stwierdzono nadto, że dr. Chmielecki i inni członkowie zarządu pobrali większe sumy, idące w tysiące złotych bez żadnej uchwały władz kasy, tytułem zwrotu kosztów podróży, za honorowe pełnienie obowiązków członków zarządu itd.

Stan gospodarki niektórych samorządów powinien ulec zasadniczej zmianie, gdyż rozmaite nadużycia niektórych osobistości muszą zaniepokoić opinię społeczeństwa, składającego z pełnym zaufaniem grosz do komunalnych kas oszczędności.

Pierwszy gościnny występ operetki Teatru Miejskiego z Grudziądza

W poniedziałek, 18. listopada o godz. 8.15 w sali hotelu Centralnego

Zespół 70 osób

Zespół 70 osób

CNOTLIWA ZUZANNA

operetka w 3 aktach J. Gilberta.

20 osób
orkiestra

15
soliści

20 osób
chór

15 osób
balet

Udział przyjmuje cały zespół Teatru Grudziądzkiego.
Własne dekoracje, reflektory. Tańce — Ewolucje.

Reżyserja Marjan Domostawski, kapelmistrz W. Sirota.
W drugim akcie KABARET MOULIN-ROUGE.

Bilety nabyć można w księgarni „Dziennika Pomorskiego”.

Za gałązkę oliwną - pchnięcie sztyletem

Mimo układu likwidacyjnego Niemcy dążyć będą nadal do oderwania Pomorza

Już Mickiewicz powiedział trafnie, że „krzyżackiego gadu niczem nie ugłaszczesz”. Wielki ten prorok narodowy znać musiał doskonale psychologię niemiecką, wypowiadając tę wielką, zawsze aktualną prawdę.

Szczególniej dzisiaj słowa te nabierają specjalnego znaczenia, kiedy w naszych oczach dokonuje się doniosły akt pojednania z Niemcami kosztem żywotnych interesów państwowych na rubieżach zachodnich Rzeczypospolitej.

W ostatnich dniach doniosły bowiem gazety, że minister spraw zagranicznych p. Zaleski i poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher podpisali imieniem swych rządów t. zwany układ likwidacyjny, mocą którego Polska między innymi rezygnuje z prawa likwidacji około 50.000 hektarów wielkiej własności niemieckiej w Polsce, jako też z prawa pierwokupu blisko 12.000 włościańskich osad niemieckich, to znaczy, że dziesiątki tysięcy często najgorszego gatunku hakatystów pozostają na nadal w Polsce i w dalszym ciągu prowadzić kreka robotę przeciwko państwu polskiemu.

Jest to ofiara tak wielka dla Niemców, że społeczeństwo polskie, zaskoczona tą wiadomością, odczuwać musi poważny niepokój o los naszych ziem zachodnich, a w szczególności Pomorza. Niepokój ten jest tem większy, iż niewiadomo, czy na pewno jasno, jaki ekwiwalent dać mają Niemcy za tę wielką ofiarę narodu polskiego.

Tu i ówdzie czyta się w gazetach, że odtąd zniknąć mają wszelkie zadrażliwienia i trudności których istnienie uniemożliwiałoby spokojną pracę obu narodów i było stałym zagrożeniem pokoju na wschodzie Europy.

Błogosławieni ci, którzy wierzą.... Społeczeństwo polskie na kresach zachodnich, znające doskonale psychikę zaborczej nacji niemieckiej, patrzące się z bliska na zgubną dla Polski podziemną pracę irredentystów pruskich na Pomorzu, nie podziela jednak tej wiary.

Natwornością byłoby bowiem przypuszczać, że jakimkolwiek podarunkiem ugłaskać można zlejącą duchem odwetu hydrę zaborczego imperjalizmu pruskiego. Niemcy za żadną cenę nie wyrzekną się Pomorza, które pokrzyżowało im dumne plany ekspansji wschodniej. Górny Śląsk mogą ewent. przeboleć, ale Pomorza nigdy.

Za tę gałązkę oliwną pokoju i pojednania, którą dzisiaj niesiemy Niemcom w dani w postaci tysięcy hektarów polskiej ziemi, bez wahania, bez skrupułów ci sami Niemcy wepchną zdradziecko sztylet w pierś narodu polskiego przy pierwszej okazji, jaka się tylko nadarzy Narodowi, który od wieków, tuczy się grabieżą obcych ziem, który wszelkie traktaty i układy uważa za bezwartościowe świstki papieru — zaufać nie można, a tem mniej wyrzekać się na jego korzyść swoich najżywniejszych praw.

Uderzyć więc trzeba co rychlej na alarm. Niech się obudzi ludność kresowa, którą przez wieki gnębił boleśnie niemiecki kolonista i niech odezwie się wielkim głosem:

Nie wiercie wilkowi w owczej skórze.

Nie sprzedawajcie Niemcom polskiej ziemi!

Nie wydawajcie polskiego Pomorza na pastwę kolonistów pruskich, godzących w żywotne interesy naszego państwa i narodu!!!

Zmiażdżony przez własną nieostrożność

Katowice, (AW). Straszny wypadek wydarzył się onegdaj w walcowni grubej blachy w Hucie Bismarcka. 17-letni Roman Sosnowski dostał się przez nieostrożność między walce stalowe, które schwyły go i nim zdołano przyjąć mu z pomocą zmiażdżyły go zupełnie.

Strajk pracowników krawieckich

Sosnowiec, (AW). Od kilku dni trwa w Sosnowcu strajk pracowników krawieckich. Powodem strajku są żądania uregulowania cenników płacy przez mistrzów krawieckich. Zlikwidowaniem zatargu zajął się Inspektorat Pracy w Sosnowcu.

Piłsudski nie weźmie udziału w uroczystości legjonowej

Wilno, (AW). W dniach 17 i 18 listopada odbędzie się w Wilnie uroczystość święta 15-lecia pierwszego pułku artylerji Legjonów. Na uroczystość tę przybywają wszyscy b. dowódcy, oficerowie pierwszego pułku artylerji Legjonów. Przybędą oni w niedzielę rano. P. Marszałka Piłsudskiego reprezentować będzie generał Rydz - Śmigły. Prócz tego przewidziane jest przybycie generałów Litwinowicza, Rożena, Knoll - Kownackiego oraz 500 oficerów artylerzystów.

Echa zaburzeń studentów w Krakowie

Akademicy urządzają w dalszym ciągu manifestacje

Kraków. W związku z zajęciami akademickimi studenci medycy zwołali w Collegium Medicum wiec, po którym wyruszył pochód manifestacyjny do Collegium Novum. Wygłoszono szereg przemówień, poczem uchwalono rezolucję, domagającą się zastosowania numerus clausus na wyższych uczelniach, niedopuszczania żydów do prosektorjum, odebrania żydom prawa noszenia czapek korporackich. Manifestanci w liczbie około 500 osób udali się przed pomnik grunwaldzki poczem pod gmach województwa, gdzie wysłali delegację do wojewody. Delegacja nie została przyjęta. Manifestanci udali się następnie przed Pałac Prasy, domagając się zamieszczenia swych rezolucyj w „Ilustrowanym Kurjerze Codzien-

Wyborne zupy narosole
smaczne jarzyny, wymienite sosy,
przyrządza się szybko i tanio z

MAGGI^{ego}

kostek buljonowych
1 kostka na 1/4 litra
wrzącej wody
kosztuje **12 gr.**



Bezczelne włamanie do banku

Bytom, (AW). Niesłychanie śmiałego napadu bandyckiego dokonano wczoraj wieczorem około godziny 7,30 na bardzo ożywionej ulicy Dworcowej w Bytomiu. Do lokalu Oberschlesische Handelbank weszło 4 nieznajomych osobników, którzy steryzowawszy właściciela firmy Jelitę i dwóch urzędników zrabowali z kasy rozmaite waluty zagraniczne wartości kilku tysięcy marek. Do skarbcza banku bandyci nie mogli się dostać, gdyż urzędnik, który posiadał klucz, był nieobecny. W pewnym momencie Jelita, chcąc zaalarmować publiczność na ulicy rzucił w kierunku drzwi kasetkę żelazną trafiając w ramię pilnującego drzwi jednego z bandytów. Wówczas bandyci skrupowali Jelitę i zażądawszy od urzędników klucza od drzwi wchodowych wyszli na ulicę poczem drzwi zamknęli na klucz. Nim zdołano wdrukować pościg, bandyci umknęli niepostrzeżenie. Na miejscu napadu pozostawili teczkę zapomnianą w pośpiechu. Przybyła komisja zarezerwowała sze reg odcisków palców, po których spodziewają się ująć sprawców zuchwałego napadu.

Samobójstwo w kościele

Warszawa, (AW). Wczoraj, podczas nabożeństwa, o godzinie 6 m. 30 w kościele Wszystkich Świętych na pl. Grzybowski, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej, targnęła się na życie 17 letnia Marja Malinowska, służąca, wypijając pełną dżę kwasu octowego.

Służba kościelna przeprowadziła młodocianą desperatkę do zakrystji.

Przybyły lekarz, po zastosowaniu odpowiednich zabiegów, przewiózł Malinowską do szpitala, Badana, nie chce ona wyjawiać przyczyny targnięcia się na życie.

Węgiel polski podbija rynki zagraniczne

Gdańsk, (AW). Jak się dowiadujemy, założono w Sztokholmie Towarzystwo sprzedaży węgla p. n. Polska Stenkolsgruvornas Försälning Actie Bolag, Tow. Akc., mające na celu sprzedaż węgla kamiennego z kopalń polskich w Sztokholmie. Należy zaznaczyć, że kapitał wymienionego T-wa w 60 procent należy do przedsiębiorstwa polskie go „Polskarob” w Katowicach.

Czy jesteś już członkiem
L. O. P. P.?

Przewody elektryczne spowodowały katastrofę kolejową

Kassel, (AW). Onegdaj wydarzyła się tu niezwykle rzadka katastrofa kolejowa. Maszynista pociągu zdążającego do Kassel zauważył, iż przy wodniki wysokiego napięcia zostały oberwane i leżą na szynach. Maszynista pociąg zatrzymał tuż przed przewodnikami. W chwili gdy usuwano z szyn niebezpieczne druty nastąpiło krótkie spięcie i tak parowóz jak i wszystkie wagony w ciągu kilku sekund zostały otoczone płomieniami, jakie niezwyklej wielkości iskry elektryczne wydawały ze wszystkich części metalowych pociągu. Maszynista i palacz zdołali druty odrzucić. Kilkunastu pasażerów odniosło silne kontuzje, kilkanaście zaś osób dostało ataków nerwowych.

Bank Polski obniżył dyskont o pół procent

Warszawa, 15. 11. Na posiedzeniu, odbytem dnia 14 listopada, pod przewodnictwem prezesa Banku Polskiego dr. Władysława Wróblewskiego Rada Banku Polskiego uchwaliła obniżyć, począwszy od 15 bm. stopę dyskontową z 6 na 8,5 proc. zaś stopę lombardową z 10 na 9,5 proc.

Położenie walutowe Banku kształtowało się w ostatnich miesiącach pomyślnie. Obniżenie stopy dyskontowej w szeregu państw usunęło niebezpieczeństwo odpływu kredytów zagranicznych z Polski. Bank Polski może przeto uwzględnić zmiany, jakie w ostatnim czasie nastąpiły na zagranicznych rynkach pieniężnych i przystąpił do obniżenia również swej stopy. Ponieważ jednak położenie na rynkach zagranicznych mimo poprawy nie jest jeszcze dostatecznie wyjaśnione, zaś na rynku wewnętrznym nie można jeszcze stwierdzić znaczącego upłynnienia. Rada Banku uważa za wskazane obniżyć stopę na razie w rozmiarach pół procent.

Samobójstwo premiera Iraka

Londyn, (AW). Według doniesień z Bagdadu, popełnił tam samobójstwo premier rządu Iraku Abdul-Muhsin. Premier Iraku zastrzelił się w obecności członków swojej rodziny. Wezwani lekarze europejscy stwierdzili śmierć. Samobójstwo premiera Abdula Muhsina wywołało ogromne poruszenie.

KINO NOWOSCI

W sobotę o g. 8-15 w niedzielę o 3.30 6 i 8,15
(16 i 17 bm.)

Harry Peel

w swej najnowszej, najciekawszej i najodważniejszej kreacji p. d. tytułem:

Jego najniebezpieczniejsza przygoda

Ten wspaniały film obfituje w mnóstwo niesłychanie interesujących przygód, których Harry Peel o mało nie przypłacił życiem podczas zdjęć. Szczyt sensacji! Wielka walka pod wodą! Jazda motocyklem po schodach hotelowych!

Ceny zwykle! Koncert wzmocniony!
Jazz-band! 2575

W niedzielę o godz. 3.30 przedstawienie dla dzieci.

Od poniedziałku: **Dzikuska.**

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 15-tej sprzedam w Sławęcinie największej dającemu za gotówkę: 10 fur żyta
Zbiórka licytantów przed oberżą p. Panskiego.
Szeleziński
Kom. przy Sądzie Grodzkim Chojnice. 2580

Wykwintne manicure 1 zł.

Dworcowa 72. Krakowska.

Piec

kuchenny (westfalski) i MASZYNA do pisania na sprzedaż. **Wledecki,** Nowe - Miasto 7. (Biuro prawne)

Gospodarstwo

150 mórg ornej ziemi II, III i IV. klasy, w tem 70 mórg dzierżawicznych, prawie wszystko miejscą bud. w mieście powiat. Pomorza, nad szosą położone, z inwentarzem nadkompletnym: 5 koni, ca 20 świń, 14 sztuk bydła, tylko za got. korzystnie do nabycia. Oferty proszę skierować do eksp. **Dzien. Pom.** pod nr. 575

Mieszkanie z ogrodem

do wynajęcia. Wiadomość w eksp. **Dzien. Pom.**

Ogłaszajcie

w poczytnym piśmie naszym.



Zachować miękkość i elastyczność wełny — oto ważny punkt przy praniu! Do prania wełnianych sztuk należy brać wyłącznie wypróbowany i niezawodny Persil! Prac w zwykłym zimnym ługu, poczem wypłókać w zimnej wodzie! Do suszenia nie wieszać wełny, lecz rozłożyć szeroko! Nie suszyć na słońcu ani w pobliżu pieca!

Persil to Persil

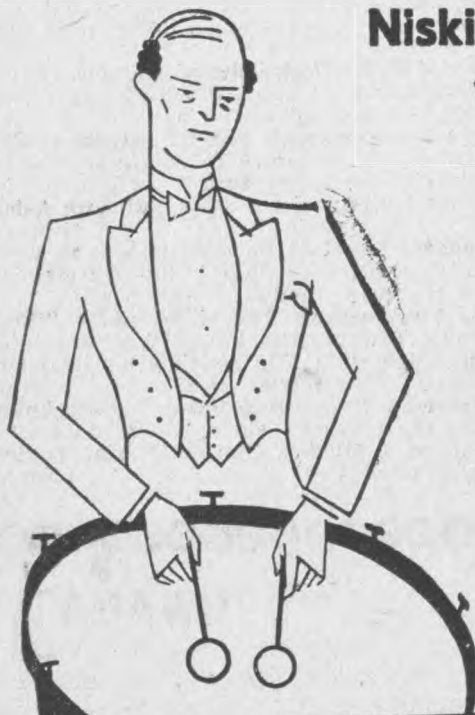
Pianina-Jähnego

odznaczone **złotymi medalami** na wszystkich wystawach.

Splata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w **Bydgoszczy** przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.

Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski

**Niskie tony —
wyrażają muzykę!**

Światowej sławy Arcofon ma skalę tonu o 7 1/2 oktawach, aż do niskich głosów basowych. Dlatego też słyszy WPan przez Arcofon tak samo dobrze męski głos jak i każdy pojedynczy instrument muzyczny z jego właściwościami dźwięków.

Każ sobie WPan w najbliższym składzie niezobowiązująco przedstawić działanie Arcofonu.

ARCOFON 4Z
ulubiony głośnik publiczności



TELEFUNKEN

DLUGOLETNI DOŚWIADCZENIE — NAJMODNIEJSZA KONSTRUKCJA

Podjęmę się odwożenia śmieci

po cenach umiarkowanych.
Homann Dobek,
Angowska 16.

Mam jeszcze **narybek linów** do oddania. 25

A. Stosik,
Rytel, pow. Chojnice.

Dom z piekarnią

na sprzedaż. Większa wieś, dworzec, poczta i 2 kościoły. 3 1/2 morgi ziemi, duży sad o w o c o w y, 4 mieszkania. Tylko jedna piekarnia w miejscu. Z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Cena 18,000 wpłata 13-15000 zł. Zgłoszenie do Dziennika Pomorskiego pod Nr. 2567

Suche deski s. snowe, olchowe i topolowe odda tanio 2556

Daszkowski,
Chociński-Młyn per Konarzyny.

Dziewczyzna

z wioski, która samodzielnie gotuje poszukuje posady. Zgłosz. do eksp. **Dzien. Pomorskiego.**

Poszukuję od 1. stycznia 1930 r. 3-4 pokojowego

mieszkania

ewent. składu z przyległym 1-2 pokoj. mieszkaniem z kuchnią. Zgł. przyjmuje eksp. **Dzien. Pomorskiego** pod nr. 2574.

Café Radke

Cukiernia i restauracja.
Chojnice, ul. Człuchowska 22.

Jutro w niedzielę
od godz. 4-tej po poł.

koncert

Dziennie ciastka, wyborne napoje i wina
najlepszej jakości.

Hotel Priebe

Dziś, w niedzielę dnia 17. bm. wiecz. o g. 8
odbędzie się

Koncert-Dancing

na który uprzejmie zaprasza 2583
Gospodarz.

Od wtorku, dnia 19. bm. odbędzie się w ul.
Młyńskiej 12

**w składzie rzeźn.
p. Bohla.**

Sprzedaż mięsa oraz odpadków z rzeźni eksportowej.

Fa. Pombacon.

Wymieniam zboże na mąkę, otręby i krupy
wszelkiego rodzaju. 2562

Polecam stale w składzie

Makę, kaszę jęczm., pęczak, śrót, otręby itp.
Wykonam fachowo w jak najlepszej jakości.
Również dostarczam na dogodnych warunkach przetwory pp. kupecom i piekarzom i przyjmuję łask. zamówienia.

Obsługa rzetelna! Obsługa fachowa!

Chojnicki Młyn

właśc. **Jan Kowalski**
Plac Piastowski 14.